

**Stenogram posiedzenia Podkomisji Nadzwyczajnej  
do rozpatrzenia przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
projektu ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (druk nr 1590)  
w dniu 8 października 2014 r.**

**Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki:**

Witam państwa serdecznie po przerwie na przemyślenia, wracamy do druku 1590, mamy już omówiony właściwie cały projekt i chciałbym dzisiaj już zacząć prace nad takim prawdziwym urobkiem, można powiedzieć. Witam bardzo serdecznie pana prezesa Trybunału, pana zastępcę i pana sędziego Piotra Tuleję. Witam pana ministra Łaszkiwicza ze współpracownikami, witam pana prokuratora no i wszystkich obecnych posłów również.

Szanowni państwo czyli wracamy do początku ale już raczej byłbym za tym żebyśmy dyskusję bardzo ograniczali, bo właściwie już większość problemów przedyskutowaliśmy. Mamy szereg zgłoszonych poprawek, zgłoszonych przez panią poseł Pawłowicz w dużej mierze, jest trochę uwag Biura Legislacyjnego no i w związku z tym możemy zacząć procedować nad całością ustawy.

W związku z tym przechodzimy do pracy nad całością... tak, proszę.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Chciałam powiedzieć, że cały czas mieliśmy wrócić, art. 18 – 25, w ogóle nie dotknęliśmy.

**Przewodniczący:**

Ale, pani profesor, tak, ja mam świadomość, ale myślę, że to zrobimy już teraz jak będziemy szli po kolei.

Żebyśmy zaczęli już, żeby nie wracać... będziemy już głosować, ale już nad poszczególnymi jednostkami i do 18 dojdziemy po kolei po prostu.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Ale przepraszam, ale ja myślę, że to jest tak ważne, właśnie powiedziałabym, że to fundamentalne zastrzeżenia mieliśmy do artykułu, do sposobu i do trybu wybierania sędziów, i tutaj żadnej dyskusji nie było, i ja myślę, że powinniśmy jednak przedyskutować zanim przejdziemy do głosowania.

**Przewodniczący:**

Że żadnej, to się nie zgodzę, dyskutowaliśmy i ja uważam, że nie powinniśmy nad tak ważną sprawą, którą jednak zasygnalizowaliśmy, że będą różnice zdań, żebyśmy trzy razy tego nie dyskutowali, bo dyskutowaliśmy na początku, teraz mielibyśmy dyskusję, i później jeszcze przy głosowaniu. W związku z tym proponuję, żebyśmy cały ten tryb wyboru sędziów, tak naprawdę, czyli art. 18, 19, itd. łącznie z tym, że będziemy postulowali znaczne uproszczenie tego trybu, żebyśmy szli po prostu teraz po kolei.

Że doszliśmy do końca, żeby nie wracać po prostu, żeby nie toczyć po trzykroć dyskusji nad tym samym po prostu.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Chcę powiedzieć, że ani razu nie toczyliśmy jeszcze dyskusji, tak, że to nie byłoby po trzykroć, tylko po raz pierwszy.

**Przewodniczący:**

Po dwukroć, bo już raz toczyliśmy jednak.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Bo potem i tak przechodzimy do głosowań. Jeszcze raz powiem, to są fundamentalne, i tutaj wydaje mi się, że poglądy powinny być jednak przedstawione. Jestem bardzo ciekawa, co właśnie panowie profesorowie, sędziowie Trybunału myślą na ten temat bo pisali przecież dla siebie ten projekt, jestem bardzo ciekawa, żeby do protokołu powiedzieć to, żeby to w sprawozdaniu było.

**Przewodniczący:**

Pani profesor myślę, że usłyszymy te zdania, i to może nawet jeszcze dzisiaj jak nam uda się dojść, bo uważam, że jest szansa, tylko chciałbym dzisiaj około 1,5 godziny pracować, do dwóch godzin, żebyśmy po prostu doszli do tego artykułu, bo tam w tych pierwszych mamy kontrowersje, potem nie ma wielkich kontrowersji, i rzeczywiście taką pierwszą poważną kontrowersją będzie art. 18 można powiedzieć. I w związku z tym uważam, że możemy dzisiaj nad nim również odbyć jeszcze dyskusję. Dlatego proponuję żebyśmy zaczęli od początku, żeby już robić ten ostateczny urobek. Dyskusja nad art. 1, z tego co pamiętam, również była bardzo

ciekawa, i pewnie dzisiaj ona się w części powtórzy. Pan profesor Rzepliński jeszcze chciał zabrać głos, proszę bardzo.

**Prezes Trybunału Konstytucyjnego Andrzej Rzepliński:**

Tak, maleńka korekta, powiedziała pani poseł Pawłowicz, sędziowie Trybunału Konstytucyjnego nie pisali tego dla siebie. Przynajmniej na pewno ja, bo zanim zdołamy to uchwalić, to ja już przestanę być sędzią ale zręby tego projektu napisało, na moją prośbę, a wcześniej po mojej rozmowie z panem prezydentem, na moją prośbę napisało trzech sędziów w stanie spoczynku, a więc prawników zupełnie już niezainteresowanych. To był profesor, były prezes Zoll... i brałem ich jakby z całej historii Trybunału – profesor, były wiceprezes Mączyński i profesor, były sędzia Wyrzykowski. Pisali nie dla siebie, wyłącznie dla Trybunału i dla Polski. Za to dla Polski, przepraszam, tych którzy uważają, że to za zbyt górnolotne, ale takie było nasze przekonanie.

**Przewodniczący:**

Ale jednak prawdziwe, bo to już dla przyszłych pokoleń...

**Prezes Andrzej Rzepliński:**

Tak, ale na pewno nie dla siebie... To nie była grupa lobbystyczna, i nie jest grupa lobbystyczna, nie traktujemy siebie jako grupy lobbystycznej, która coś dla siebie tu załatwia.

**Przewodniczący:**

Rozumiem, dziękuję bardzo, pani poseł Pawłowicz.

**Poseł Krystyna Pawłowicz:**

Muszę powiedzieć, że jednak panie prezesie, dla siebie, dlatego, że pan to zlecił, przecież pan jest sędzią i prezesem Trybunału Konstytucyjnego, zlecił pan osobom... przecież to nie jest tak, że nikt nie konsultował, powszechnie wiadomo i media donosiły o tym, że Trybunał Konstytucyjny mając ten projekt nie chciał udostępnić dziennikarzom, dziennikarze musieli skarżyć do Sądu Administracyjnego, który no, rozumiem, uznał odmowę Trybunału, mówiąc, że jest to wewnętrzny dokument, nie musi być publikowany. Co oczywiście, moim zdaniem, jest no bardzo nie w porządku, nieuczciwe, bo powinny być media i opinia publiczna powiadomiona o tym jaki projekt się przygotowuje, żeby nawet dyskusje przeprowadzić. Przecież wiadomo, że

Trybunał sam nie mógł dla siebie, no to przez prezydenta ten wniosek przedstawił, więc, naprawdę, czy pan myśli, że jak pan powie, że pan zlecił... przecież to jest inicjatywa Trybunału, pana osobiście, i sędziowie konsultowali się...

**Przewodniczący:**

Dobrze, pani profesor, ale ...

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Ale ja bym po prostu, żeby nie mówić, bo to jest jeden z zarzutów, który stawiamy, że Trybunał sędzią jest we własnej sprawie, bo zaskarżenie tego projektu do Trybunału, sprawi, że pan sędzia Rzepliński będzie rozpatrywał projekt czy przepisy, które zlecił, zaakceptował i przez prezydenta przekazał.

**Przewodniczący:**

Pani profesor, można uznać, że jak uda nam się skończyć ten projekt, założmy że gdzieś do końca roku, pan profesor Rzepliński ma jeszcze pewnie z rok czy dwa kadencji.... dwa lata i dwa miesiące, więc można jak ktoś zaskarży za rok, to pan profesor Rzepliński już nie zdąży rozpatrzyć.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Co nie zmienia faktu, że grupa sędziów zleciła opracowanie dla siebie i tyle.

**Przewodniczący:**

Ale, pani profesor, usłyszeliśmy ten argument, znamy go i myślę, że możemy zacząć rozmowę o projekcie ustawy.

W takim razie, czy są uwagi do tytułu? Nie ma uwag do tytułu.

Do tytułu, pani profesor. Ustawa o Trybunale Konstytucyjnym. Nie ma uwag, dziękuję.

Rozdział I, przepisy ogólne, czy są uwagi do tytułu rozdziału pierwszego? Nie ma, dziękuję.

I art. 1. I tutaj mieliśmy dużą dyskusję nad tą propozycją, która jest zawarta w tym projekcie, znaczy w poprawce pani poseł Pawłowicz szło o to, żeby połączenie art. pierwszego i drugiego, a tutaj budzą pewne wątpliwości sformułowania: strzegącym porządku konstytucyjnego.... (głosy z sali poza mikrofonem) Proszę mikrofon, pani poseł włączać.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Chodzi o to, że tu główne zastrzeżenia były do przypisania kompetencji o której konstytucja nic nie mówi, czyli orzekanie, oprócz tego, że kompetencje określone w konstytucji, to jeszcze inne, takie jak: hierarchiczna zgodność norm prawnych. Otóż konstytucja nie używa tego, nie ma takiego zadania, poza tym nie jest to jakby do końca zgodne, bo nie wiadomo o hierarchicznej zgodności norm prawnych, czego z czym itd. Bo konstytucja mówi o zgodności z konstytucją, natomiast tutaj to jest bardzo wieloznaczne, pojęcie doktrynalne – hierarchiczna zgodność, nie wiadomo których norm to jest, po prostu nie może tak być. Ustawa może wykonać Konstytucję i musi się posługiwać określeniami o których mówi Konstytucja.

**Przewodniczący:**

Dobrze, dziękuję.

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator z Kancelarii Sejmu Przemysław Sadłoń:**

Nie przedłużając tej dyskusji, która już się odbyła na poprzednich posiedzeniach komisji, znaczy z naszego punktu widzenia rzeczywiście wątpliwym z konstytucyjnego punktu widzenia, czy z punktu widzenia redakcji przepis w konstytucji jest to określenie Trybunału mianem organu strzegącego porządku konstytucyjnego, bo to jest rzecz, którą należy wyinterpretować z Konstytucji, ale jak gdyby mając w świadomości przepis dotyczący charakterystyki prezydenta, który jest w konstytucji zawarty, i gdzie prezydenta określa się mianem strażnika porządku konstytucyjnego, czy czuwającego nad zgodnością... to ja może zacytuję z konstytucji, tak, żeby nie było żadnych niedomówień tutaj. Prezydent Rzeczypospolitej czuwa nad przestrzeganiem Konstytucji, więc żeby nie było tu jakichkolwiek wątpliwości zakresowych, tak bym powiedział, my ze swojej strony mamy taką propozycję, no nie wiem, można powiedzieć kompromisową, żeby z jednej strony w ustawie wskazać, że Trybunał jest organem władzy sądowniczej, bo co do tego nie ma żadnych wątpliwości, bo to wynika z przepisów Konstytucji...

**Prezes Andrzej Rzepliński:**

Nie wynika, jest w Konstytucji.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Jest w Konstytucji, natomiast należy to, ta norma wynika z dwóch przepisów konstytucji, to nie jest w jednym przepisie wskazane tylko z artykułu 10, tak...

**Przewodniczący:**

Jest to w konstytucji wpisane wprost, o strzegącym porządku – nie ma. I tu rzeczywiście można by dochodzić, czy to wynika czy nie wynika, bezpiecznie raczej byłoby żeby to nie wynikało, tylko, żeby się odnosić do tego co jest, pan mecenas jeszcze kończy, później pan profesor Tuleja.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Ja już kończąc i tylko chciałbym zaproponować jak przepis mógłby brzmieć, przepis art. 1: Trybunał Konstytucyjny, zwany dalej Trybunałem, jest organem władzy sądowniczej powołanym w celu wykonywania zadań określonych w Konstytucji, naszym zdaniem należy uzupełnić to o dookreślenie, i ustawie, ponieważ przynajmniej jedno konkretne zadanie Trybunału Konstytucyjnego, które nie wynika z Konstytucji, ani nie jest zapisane w Konstytucji będzie wynikało z ustawy, mam na myśli postanowienia sygnalizacyjne, dziękuję. Jednocześnie proponowalibyśmy, bo ja rozumiem, że ta dyskusja odbywa się nad artykułem pierwszym i drugim jednocześnie... proponowalibyśmy skreślenie art. 2, szczegółowe kompetencje Trybunału, w tym kompetencja do orzekania o hierarchicznej zgodności norm prawnych z konstytucją, wynika już z art. 4, z tego szczegółowego skatalogowania tych przypadków, w których Trybunał jest właściwy. Dziękuję.

**Przewodniczący:**

Dziękuję, pan profesor Tuleja i później pani poseł Pawłowicz.

**Sędzia Piotr Tuleja:**

Tylko, oczywiście my tutaj się przysłuchujemy tylko także, ale takie pytanie mam, bo cała ta dyskusja w zasadzie raz się już odbyła, na temat tych wszystkich kwestii, więc ja się zastanawiam czy ona się odbywa teraz drugi raz no bo to wtedy trochę nie ma sensu, te same argumenty pewnie padną, które padły już dosyć wyczerpująco, więc ja rozumiem, że no konstruktywne tu są propozycje Biura Legislacyjnego, bo nad nimi państwo jakoś musicie procedować, ja tylko tak z boku o tym mówię, natomiast powtarzanie tej dyskusji, tych wszystkich argumentów, to jest chyba no drugi raz o tym samym.

**Przewodniczący:**

Znaczą panie profesorze, nie jest moim zamiarem powtarzanie tej dyskusji, jest moim zamiarem może podsumowywanie raczej i podejmowanie decyzji. Bo tak się umawialiśmy, że tam dyskutowaliśmy do woli, dzisiaj jest propozycja legislacyjna w konkretnej treści, głosowanie i jedziemy do przodu, w sensie takim, żebyśmy już nie powtarzali całości argumentów, więc to do wszystkich dyskutantów, czyli członków Komisji, ale też i wszystkich gości, jest właśnie prośba o to, żeby raczej nie rozwijać tej dyskusji, tylko już ją raczej streszczać i o to będę postulował, i też będę w związku z tym nawet ograniczał czas dyskusji.

Proszę, pani poseł Pawłowicz, pan poseł Dera.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Panie przewodniczący myślałam, że będzie inaczej, bo właściwie dyskusja się odbyła, ja chcę zwrócić uwagę, że złożyłam wszystkie propozycje zmian i poprawek, które ja rozumiałam, bo ja nie jestem przygotowany na powtórne powtarzanie argumentów, dzisiaj znowu...

**Przewodniczący:**

Ale nie ma potrzeby.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Bo ja widzę, że dyskusja nad tym pierwszym, znowu pytamy, do tytułu, czy tego... no już dyskusja odbyła się, natomiast my mamy propozycje nowego brzmienia, skreślenie pierwszego, połączenie, jest tutaj w propozycjach... Ja sobie wyobrażałam, że te nasze propozycje będą uwzględnione i dzisiaj będziemy po prostu jakby do decydować czy tak czy nie, ale już na tekście, który uwzględnia zgłoszone poprawki, które przerobiliśmy.

Bo co z tego, że jeszcze raz na tym samym projekcie, kiedy my zgłosiliśmy, ja tu przedstawiłam do całego projektu, i co? A kiedy z naszymi poprawkami? Ja rozumiem, że na tekście, który uwzględnia poprawki do tej pory złożone.

**Przewodniczący:**

Pani poseł, chciałbym właśnie przechodzić do podejmowania decyzji, czyli jest pani poprawka, dalej pana posła Piotrowicza, dalej idąca... (głosy z sali poza mikrofonem) Ale jest... i wszyscy mamy przed oczyma pani poprawki..

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Panie przewodniczący, jeśli można.. no ja w różnych brałam pracach udział, i po właśnie odbyciu dyskusji, otrzymywaliśmy tekst na który sekretariat czy kto tam naniósł poprawki, i czytaliśmy tekst i z naniesionymi również zaproponowanymi poprawkami.

Bo tak, to mi jest trudno w ogóle, nawet osoby, które tutaj miałyby się wypowiadać, no nad czym, znowu nad tym samym tekstem?

**Przewodniczący:**

Nie, nie nad tym samym. Pan poseł Dera, bardzo proszę.

**Posel Andrzej Dera:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, no to, co teraz jest, czego jesteśmy świadkami, jest pokłosiem przyjętego przez pana sposobu procedowania. Ja od początku mówiłem, że ta dyskusja jest tylko dyskusją, i będziemy niestety wracać, i się nie da uniknąć w tej chwili powrotu do pewnych kwestii. Bo teraz robimy to co powinniśmy robić od początku. Pan powiedział, że nie będziemy głosować, i de facto przeprowadziliśmy dyskusję bez głosowania, nie może być tak, że teraz będziemy głosować bez dyskusji, no niestety, minęło trochę czasu od tego, i są to zbyt poważne sprawy. Dlatego ja rozumiem, co teraz robimy, proponuję, no niestety, tak to musimy zrobić, bo to, co teraz pan robi ma już... to co powinno być od początku. Czyli Art. 1 - są uwagi, są propozycje, są głosowania, i jest niestety, panie przewodniczący argumentacja. Ja rozumiem, że ona nie musi być już aż tak rozbudowana, bo żeśmy ją sobie wcześniej dosyć mocno rozbudowali, ale też nie można mówić, że nie można na ten temat dyskutować, bo parę argumentów trzeba sobie przypomnieć, panie przewodniczący...

**Przewodniczący:**

Pełna zgoda, tylko nie ma już takiego rozwijania całości...

**Posel Andrzej Dera:**

Tak, i co do tego moim zdaniem jest zgoda, natomiast ja chciałem tutaj się już merytorycznie odnieść, ja chciałem poprzeć tę poprawkę, które złożyło Biuro Legislacyjne, ta poprawka mi się po prostu podoba. Ja osobiście uważam, że ta poprawka jest wynikiem naszej dyskusji wcześniejszej na ten temat, i ona obejmuje te



wszystkie zagadnienia, które spowodują, że artykuł drugi jest niepotrzebny. Pierwszy w tym ujęciu obejmuje wszystko to co żeśmy dyskutowali, więc jest z przyczyn formalnych, bo to trzeba będzie przegłosować, bo to jest wykreślenie art. 2, ja tę poprawkę chciałem przyjąć, które zgłosiło Biuro Legislacyjne.

**Przewodniczący:**

Dobrze, dziękuję... i w związku z tym...

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Ja nie wiem jaka jest poprawka, pan z Biura Legislacyjnego coś odczytał, jeszcze raz bardzo proszę o tekst na którym są naniesione nasze poprawki i poprawki Biura Legislacyjnego. Inaczej nie ma możliwości... jak ja mam, po prostu nie jestem w stanie decydować.

**Przewodniczący:**

Dobrze, pani poseł, wszyscy dostaliśmy pani poprawki,

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Ale tekst jednolity musi być z poprawkami naniesionymi.

**Przewodniczący:**

Nie musi być, bo to jest zbędna praca. I teraz tak, proponuję, bo w związku z tym, że wniosek pani poseł Pawłowicz był dalej idący, poddam go pod głosowanie, czyli ta poprawka pierwsza dotycząca wykreślenia art. 1 i nadanie artykułowi... (głosy z sali poza mikrofonem)... ale teraz odczytuję pani poprawkę.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Mnie się wydaje, albo jesteśmy w Sejmie i pisze się tutaj ustawy, albo chodzi o bardzo skrótowe seminarium. Tekst... i pierwszy raz biorę udział w pracy nad ustawą, w których nie mamy tekstów poprawek naniesionych dla porównania – Biura Legislacyjnego, pana Dery, naszego, jak ja mam... no przecież pan mi mówi, skąd ja mam... ja muszę to zestawić, jestem nieprzygotowana do takiej dyskusji dzisiaj.

**Przewodniczący:**

Pani poseł dzisiaj będziemy procedować tak jak ustaliliśmy, na następne posiedzenie poprosimy Biuro Legislacyjne żeby zagregowało pani poprawki i te poprawki, które są, ale bez nanoszenia ich na tekst, tylko żebyśmy je zagregowali, żeby mieć jeden dokument. Zgadzam się z tym, i to przyjmujemy, na dzisiaj tego nie zrobiliśmy...

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Ja brałam udział w komisji deregulacyjnej, przed chwilą, pan przewodniczący Szejnfeld przewodniczył i na każde posiedzenie, otrzymaliśmy na koniec otrzymaliśmy tekst na którym były pierwotne zapisy ustawy i naniesione kolorowym drukiem czy pogrubione propozycje projektu. I wtedy mogę porównać i mogę pracować. Dlaczego pan nie chce... jaka zbędna praca?

**Przewodniczący:**

Dobrze, ale zrobimy to. Zrobimy to, dzisiaj tego nie mamy, będziemy mieli na następne posiedzenie.

Ale chciałbym żebyśmy dzisiaj przeszli, jednak pomimo tego, że mamy to na różnych kartkach, a nie na jednej kartce, żebyśmy przeszli do decydowania. Proszę pan poseł Dera.

**Posel Andrzej Dera:**

Panie przewodniczący, zasada procedowania nad ustawą jest wydaje się dosyć prosta, dostaliśmy poprawki na piśmie ze strony pani profesor, mamy je po prostu na piśmie, i teraz będą poprawki, które będą wynikały, chociażby tak jak teraz, ktoś zgłosi, ma prawo, tylko jest jeden warunek, musi złożyć na piśmie i my powinniśmy tę poprawkę dostać, tu się zgadzam z panią profesor, powinniśmy ją dostać skserowaną tak, żeby ją mieć przed oczyma, bo ja też jestem wzrokowcem a nie słuchowcem, i też ją wolę widzieć, bo to zawsze, przynajmniej u mnie to lepiej pracuje jak widzę, a nie jak słyszę.

Więc to jest taka procedura, więc jeżeli ja w tej chwili złożyłem poprawkę, to w tym momencie najprostsza rzecz ją skserować, dać członkom podkomisji, i głosować potem. Nie musimy w tym momencie głosować, możemy ją jakby dalej, poczekać, aż to zostanie zgłoszone i potem sobie głosować, kto jest za tą poprawką, kto za tą... i temat mamy.

**Przewodniczący:**

Te poprawki Biura wszyscy dostali?

**Posel Andrzej Dera:**

Nie, w tej chwili ja dostałem...

**Przewodniczący:**

Ale te wcześniejsze? Ten zestaw poprawek Biura Legislacyjnego...

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

... na jednolitym tekście, ale wie pan, jak pan porówna? Ale co mamy? (głosy z sali poza mikrofonem) Przy każdym artykule zgłoszona poprawka, no wiem.... A nie musi...ale tak się nie robi po prostu...

**Przewodniczący:**

Dobrze, proszę państwa, proponuję jednak, żebyśmy spory proceduralne zawieszali, i przechodzili do ustalania treści projektu ustawy.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

A czy możemy przedyskutować nie dyskutowane 18 – 25 dzisiaj, a na następnym posiedzeniu dostaniemy to już zakończona będzie dyskusja nad całym projektem, dostaniemy tekst, innym kolorem zaproponowane poprawki i po kolei można wtedy głosować.

**Przewodniczący:**

Znaczy wołałbym żebyśmy doszli do art. 18 dzisiaj.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Ja nawet nie jestem przygotowana do powtarzania argumentów, przypominania sobie.

**Przewodniczący:**

Ale po co powtarzać, wszystko zostało już powiedziane.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Słyszę, po prostu jakieś poprawki Biura Legislacyjnego..

**Przewodniczący:**

Proszę państwa, chciałem poddać pod głosowanie poprawkę pani poseł Pawłowicz, i pana posła Piotrowicza do art. 2 aby nadać...

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

A jaka jest ...Biura Legislacyjnego, ja nie mam tego na papierze, co to jest w ogóle.

To nie tak powinno wyglądać przy każdym przepisie będziemy latać kserować jakiś jeden wycinek, panie przewodniczący zdążycie to uchwalić, no niech to będzie porządnie.

**Przewodniczący:**

Mam nadzieję, że zdążymy, proszę pan poseł Dera.

**Posel Andrzej Dera:**

Pani profesor, naprawdę ja bym prosił, żebyśmy się tutaj zastosowali procedurę, którą już stosujemy od wielu lat, i myślę, że tu nie ma z tym problemu... momencik ja chcę tylko dokończyć. Każdy z posłów, tak jak pani, ma prawo złożyć poprawkę do każdego artykułu, jest jeden wymóg formalny, ja myślę, że Biuro Legislacyjne to potwierdzi, że jest jeden wymóg formalny, ma być na piśmie i podpisana przez zgłaszającego poprawkę.

To zostało zrobione, rolą sekretariatu jest dostarczyć treść tej poprawki, tu się zgadzamy całkowicie, i potem głosować. Ile jest poprawek do danego artykułu, jedna, druga, trzecia, piąta, każdą po kolei głosujemy, i decyzją większości podkomisji wybieramy tę, która uzyskuje większość, i to jest cała nasza... no tak to do tej pory w Sejmie wyglądało, i mam nadzieję, że będzie i tutaj.

**Przewodniczący:**

Znaczy, proszę państwa...

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Ad vocem, chcę powiedzieć, że nie możemy przy każdym artykule biegać, robić ksero, po zaproponowaniu poprawek do całego tekstu, powinniśmy dostać tekst propozycja prezydenta, innym drukiem z boku napisane – propozycja, tam z boku, na marginesie, czy Biuro Legislacyjne... i mamy całość, a ja nie mogę nad każdym, za chwilę dostanę i jakby nie ma wtedy ani spójności, bo ja nie jestem w stanie decydować, nie znam całości, nie wiem jakiej koncepcji trzyma się Biuro Legislacyjne. Bardzo pana proszę jednak o przygotowanie tekstu prezydenckiego z naniesionymi innym kolorem czy jakoś odznaczenie – propozycja czyja, i wtedy na całość tekstu, i wtedy dopiero możemy rozmawiać. Ja nie jestem w stanie...

**Przewodniczący:**

Rozmawialiśmy już o tym, że na następne posiedzenie będziemy, zrobimy to, ale teraz chciałbym żebyśmy przeszli do głosowania.

I trochę ta dyskusja przypomina mi to, że jaką metodą ustalimy metodę głosowania, mamy to już ustalone, i chciałem poddać pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez panią poseł Pawłowicz, ale dotyczącą art. 2 o następującym brzmieniu: Trybunał

Konstytucyjny zwany dalej Trybunałem wykonuje kompetencje określone w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zwanej dalej Konstytucją.

Proszę, Biuro Legislacyjne, pan mecenas.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Znaczy ja mam jedynie wątpliwość, gdy idzie o relacje pomiędzy poprawką, którą zgłosiła pani poseł Pawłowicz, a którą zgłosił pan poseł Dera, znaczy wydaje się, że ta zgłoszona przez pana posła Derę, powinna być głosowana jako pierwsza, bo ona jest poprawką pełniejszą. Ona zawiera po pierwsze – skreślenie art. 2 i nadanie nowego brzmienia art. 1.

**Przewodniczący:**

Dobrze, przyjmuję to, czyli jest dalej idącą wtedy ta będzie bezprzedmiotowa rozumie. A w takim razie proponuję aby poddać pod głosowanie poprawkę przeczytaną... (głosy z sali poza mikrofonem) Dobrze, żeby wszyscy ją dostali. W takim razie za chwilę wrócimy do art. 1 i 2. A mamy do art. 3. Jest poprawka Biura Legislacyjnego, bardzo proszę, panie mecenasie.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Jest drobna uwaga o charakterze bardziej redakcyjnym, mianowicie proponujemy, aby wyraz Warszawa zastąpić wyrazami, tutaj skrót m.st. Warszawa, w zgodzie z ustawą o ustroju miasta stołecznego Warszawy i w tekstach aktów prawnych taką nazwą ustawodawca zaleca się posługiwać. Mam świadomość, że w tekście Konstytucji mówi się o Warszawie bez tego dookreślenia, natomiast to wynika z faktu, że ustawa została uchwalona później.

**Przewodniczący:**

To jest raczej poprawka redakcyjna, chyba nie musimy jej głosować.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Znaczy regulamin nie zna rozróżnienia pomiędzy poprawkami redakcyjnymi i poprawkami merytorycznymi, więc rekomenduję, aby każdą poprawkę formalnie przyjmować. No czy to w drodze głosowania, czy w formule bez sprzeciwu.

**Przewodniczący:**

Czy jest sprzeciw do tego, żeby w art. 3 dodać miasta stołecznego Warszawy? Miasta stołecznego. Czy jest sprzeciw? Nie ma.

W związku z tym... tak, warszawiacy są do tego bardzo przywiązani, również szanujemy to... Dobrze.

Mamy poprawkę do art. 1. (głosy z sali poza mikrofonem)

Ale to jest ta sama. Pana posła Dery jest ta sama...

**Posel Andrzej Dera:**

Pani poseł Biuro Legislacyjne nie ma prawa w tym momencie zgłaszać poprawek, tylko posłowie, więc albo ją przejmujemy... (głosy z sali spoza mikrofonu)

**Przewodniczący**

Dobrze, pan poseł Piotrowicz.

**Posel Stanisław Piotrowicz:**

Ale ja bardzo proszę, pracujemy w wielkim chaosie, nie ma możliwości skoncentrować się czego my naprawdę chcemy, za czym się opowiadamy. Panie przewodniczący przygotujmy się do kolejnego posiedzenia w sposób taki, żebyśmy wiedzieli, że do tego artykułu zostały wprowadzone propozycje takiej, takiej i takiej poprawki. I my jesteśmy do tego przygotowani i wtedy jest naprawdę głosowanie będzie tylko formalnością. Będzie to przebiegało sprawnie. W tej chwili będziemy się cały czas pytać, a czego ta poprawka, a tamta itd. itd. Wbrew pozorom, zamiast przyspieszyć spowolnimy pracę, i będziemy pracować w wyjątkowo niekomfortowej sytuacji i być może że dojdzie do pewnego niechlujstwa również w tym zakresie.

I dlatego bardzo o to prosimy żeby jednak uwzględnić tę propozycję żebyśmy byli dobrze przygotowani.

**Przewodniczący:**

Panie pośle zgodziliśmy się, że na następne posiedzenie tak zrobimy.

**Posel Stanisław Piotrowicz:**

A dziś ma być byle jak?

**Przewodniczący:**

Ale dzisiaj mamy kilka drobnych poprawek tak naprawdę...

**Posel Stanisław Piotrowicz:**

Ale znowu przeskakujemy, znowu od trzeciego artykułu zaczynamy, wracamy do pierwszego, no dlaczego nie będziemy już w tej chwili chronologicznie, po kolei tego robić.

**Przewodniczący:**

Dobrze, pan poseł Dera, bardzo proszę.

**Poseł Andrzej Dera:**

Szanowni państwo, ja bym chciał żebyśmy zakończyli naprawdę tę dyskusję na tematy proceduralne. Każdy z posłów, ja przypomnę to co jest napisane w regulaminie, każdy z posłów ma prawo zgłosić na posiedzeniu podkomisji poprawkę i nie ma obowiązku zgłaszania jej wcześniej, bo to co wy proponujecie, no tak o tym mówicie, że wcześniej złożone mają być napisane w jakimś zbiorczym zestawieniu... to jest ograniczanie praw posłów. Każdy może zgłosić w danym momencie, tylko ma jeden obowiązek – złożyć to na piśmie. I tyle, i proponuję naprawdę, żebyśmy nie mówili, że tylko jedynym wzorcem jest to, że sekretariat ma przygotować stary projekt z naniesionymi poprawkami, to będziemy głosować, bo w regulaminie takiej procedury państwo nie znajdziecie, krótko.

**Przewodniczący:**

Dobrze, proszę państwa, poddaję pod głosowanie poprawkę.

**Poseł Krystyna Pawłowicz:**

Mnie nie chodzi o procedurę, chodzi o to, żeby traktować posła poważnie, my mamy uporządkowaną mieć wiedzę... my nie mówimy... jak pan chce zgłosić, niech pan robi co chce, głosować musimy nad zestawionymi tekstami poprawkami, ja nie mam takiej wyobraźni jak pan, że pan widzi, na usta, ktoś powiedział, i pan wszystkie te ma w sobie i na poczekaniu, nawet nie było czasu na zastanowienie. Tak nie można. No wie pan, jak to, to jest absolutnie skandaliczne...

**Przewodniczący:**

Pani poseł Sekuła-Szmajdzińska, bardzo proszę.

**Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:**

Proszę państwa, ja bym apelowała o wyciszenie tego sporu, bo przyznam, że ja nie mam takiego problemu, leżą kartki, na jednej są poprawki zaproponowane przez panią poseł, na drugiej są poprawki zaproponowane przez Biuro Legislacyjne, w tym ta jedna właśnie już przejęta przez pana posła, i ja widzę tekst podstawowy, widzę poprawki, i po prostu sobie sczytuję. Faktem jest, że czasami, owszem, zdarza się przy pracy nad projektami, kiedy wcześniej są różne propozycje, że się nanosi w

poszczególnych artykułach kolorem zielonym, niebieskim, czerwonym, propozycje a, b, c. Natomiast to co powiedział pan poseł Dera absolutnie się pod tym podpisuję bo i tak w trakcie procedowania może się jeszcze 30 poprawek pojawić. W związku z tym to co my dzisiaj mamy, na tych kartkach, to jest moim zdaniem wystarczające, i czytelne. No nie, ja mówię to symbolicznie, przecież nie chodzi o to, żeby tak było faktycznie. Zatem jeśli mam przed nosem tekst podstawowy z lewej strony leżą poprawki proponowane przez Biuro, z prawej poprawki pani profesor, no wydaje mi się, że to jest czytelne, możemy już pewne rzeczy pchnąć do przodu.

**Przewodniczący:**

Proszę państwa, poddam pod głosowanie ...

**Poseł Stanisław Piotrowicz:**

Jedno zdanie. Zarówno pani poseł Sekuła-Szmajdzińska jak i poseł Dera mieliby rację żeby procedować w zaproponowanym przez nich trybie ale to wiązałoby się z koniecznością od nowa dyskusji. Co wnosi ta poprawka, co wnosi tamta poprawka, itd. no i w związku z tym chcemy jeszcze raz tego samego?

**Przewodniczący:**

Nie.

**Poseł Stanisław Piotrowicz:**

No więc właśnie, to po co żeśmy wcześniej tak obszernie dyskutowali, że w tej chwili będziemy już mieć zestawienie i będzie nam łatwiej. Oczywiście to nie zamyka drogi, że w trakcie głosowania ktoś złoży jeszcze poprawkę, będą to na pewno incydentalne przypadki.

**Przewodniczący:**

Dobrze, proszę państwa, poddam pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez pana posła Derę, a która jeśli zostanie przyjęta uczyni bezprzedmiotową poprawkę pani poseł Piotrowicz.

**Poseł Stanisław Piotrowicz:**

To ja bardzo proszę żeby pan poseł Dera powiedział na czym ta jego poprawka polega i dlaczego ona jest poprawką dalej idącą jak nasza poprawka.

**Poseł Andrzej Dera:**



Już mówię. Panie przewodniczący, szanowni państwo, problem o którym dyskutowaliśmy dużo wcześniej, to była ta kompilacja art. 1 i 2 i to jest wiele wątpliwości, które zostały wyrażone, o których zresztą mówił przed chwilą przedstawiciel Biura Legislacyjnego. Propozycje zapisu art. 1 o brzmieniu: Trybunał Konstytucyjny zwany dalej Trybunałem jest organem władzy sądowniczej, powołanym w celu wykonywania zadań określonych w Konstytucji i ustawie. Rozwiązuje te problemy o których mówiliśmy, które wynikają literalnego brzmienia przede wszystkich art. 2. Ale i też w jakiejś części art. 1, i ja tu już nie będę tej argumentacji powtarzał. Moim zdaniem zapis tego artykułu, z wykreśleniem art. 2 rozwiązuje te wszystkie wątpliwości, o których mówiliśmy wcześniej podczas poprzednich posiedzeń.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący:**

Dziękuję bardzo, w związku z tym przejdziemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za poprawką zgłoszoną przez pana posła Derę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Jeden głos wstrzymujący, dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do art. 4. Biuro Legislacyjne, proszę, panie mecenasie.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Od razy miałbym propozycję, ponieważ został wykreślony art. 2, nie wiem czy mówimy teraz o tym, czy to potem zostanie poprawione, bo cała numeracja ulegnie zmianie, ja nie wiem jak to...

**Przewodniczący:**

Tak, tak... idziemy na tym starym...

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Znaczy proponowałbym się posługiwać tą numeracją z projektu, natomiast oczywiście na etapie sprawozdania podkomisji tekst zostanie przenieumerowany i ta numeracja zostanie zaktualizowana.

Jeśli idzie o art. 4 to ze strony Biura są trzy uwagi o charakterze znowuż redakcyjnym, proponujemy, aby w ust. 2 i ust. 3 tego artykułu na początku zdań mówić, że Trybunał orzeka w sprawach zgodności, a nie tak jak jest w projekcie, orzeka o zgodności. Znaczy to rozróżnienie jest niezrozumiałe biorąc pod uwagę tak ustęp pierwszy jak i

przepisy Konstytucji, to jest pierwsza grupa zmian, natomiast gdy idzie o ustęp trzeci, też proponujemy – to jest niuans redakcyjny, natomiast proponujemy trzymać się redakcji... (głosy z sali poza mikrofonem)

**Przewodniczący:**

Proszę panie mecenasie kontynuować.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Natomiast jeżeli chodzi o ustęp 5 to proponujemy aby wyraz „między” zastąpić wyrazem „pomiędzy” tak aby ten tekst też był wierny brzmieniu konstytucyjnego, jak gdyby między wyrazem pomiędzy a między żadnej różnicy semantycznej nie ma, natomiast no też nie ma jak gdyby, znaczy niezrozumiałe jest dlaczego by odstąpić od tego wyrazu, który został użyty w Konstytucji.

**Przewodniczący:**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dera. Nie? Przepraszam, myślałem, że pan poseł się zgłasza. W związku z tym, pani poseł Pawłowicz proponuje, żeby skreślić w całości art. 4.

Ja nie zgadzam się z tą poprawką, proponuję, żebyśmy zostawili art. 4 ale poddam pod głosowanie poprawkę pani poseł Pawłowicz, proszę, panie mecenasie.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Jeżeli chodzi jeszcze o art. 4, to oprócz tych uwag redakcyjnych jest uwaga o charakterze legislacyjnym, tak bym ją określił, ona dotyczy punktu drugiego w ust. 1. Znaczący proponujemy, aby punkt 2 w ust. 1 skreślić, ponieważ zakres przedmiotowy tego punktu zawiera się w punkcie 1. Znaczący ustawy przed ich podpisaniem, umowy przed ich ratyfikacją nie są niczym innym jak ustawy i umowy międzynarodowe, o których mowa w punkcie 1. Znaczący materialnie to jest to samo, oczywiście to orzekanie następuje w trybie kontroli prewencyjnej w tym drugim przypadku, natomiast ani Konstytucja tego nie rozróżnia ani obowiązująca ustawa o Trybunale Konstytucyjnym z legislacyjnego punktu widzenia punkt 2 ust. 1 zawiera się w pierwszym. Dziękuję.

**Przewodniczący:**

Dziękuję. Panie prezesie, czy pan się do tego odniesie? Pan minister Graniecki, bardzo proszę.

**Szef Biura Trybunału Konstytucyjnego Maciej Graniecki:**

Przepraszam, to pan prezes pewnie teraz ... zastanowi się chwilę jeszcze. Po pierwsze Konstytucja wyraźnie to rozróżnia ponieważ mówi, że ustawy przed jej podpisaniem, chodzi o kontrolę prewencyjną, jest odrębną instytucją, gdy chodzi o kompetencje Trybunału Konstytucyjnego, mało tego, w kompetencjach prezydenta i tylko prezydenta jest możliwość, skierowania umowy międzynarodowej przed ratyfikacją do Trybunału Konstytucyjnego, to jest w rozdziale dotyczącym kompetencji pana prezydenta. Więc tutaj moim zdaniem przynajmniej, punkt 2, jeżeli porządkujemy i wymieniamy wszystkie kompetencje Trybunału, no taka jest rola ustawy, powtarzając, ale w jednym miejscu kompetencje Trybunału, jest to jak sądzę uzasadnione.

**Przewodniczący:**

Ale, to jest wprost wpisane w Konstytucję.

**Szef Biura TK Maciej Graniecki:**

Ale my tutaj powtarzamy, czwarty artykuł jest niczym innym jak przeniesieniem z Konstytucji i uporządkowaniem tego co jest nie tylko w art. 188 ale również w innych artykułach Konstytucji. Więc stąd naszym zdaniem jest to uzasadnione.

**Przewodniczący:**

Dobrze, ale to ja proponuję, żebyśmy jednak przegłosowali poprawkę pani poseł Pawłowicz, która jest najdalej idąca. Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem całkowitym art. 4, proszę o podniesienie ręki? Jeden głos. Kto jest przeciw? Pan poseł Dera. Pięć głosów przeciw, czyli art. 4 pozostaje. Znaczy w moim odczuciu, ten ustęp pkt 2 tak naprawdę w ustępie 1 może być ale nie musi. Jak jest, to może go rzeczywiście zostawmy. Teraz te pytania, proszę pan prezes Rzepliński.

**Prezes Andrzej Rzepliński:**

Skoro ustrojodawca zdecydował odrębnie w art. 133 w ust. 1 pkt 2, w ustępie drugim, o kompetencji prezydenta to ustawa powinna to powtórzyć, i to nie jest to samo. Technicznie jest to to samo, ale jeżeli chodzi o kompetencje, także wnioskodawców do Trybunału, to nie jest to samo.

**Przewodniczący:**

Dziękuję, pan poseł Dera.

**Poseł Andrzej Dera:**

Panie prezesie, ja myślę, że jednak nie, bo my mówimy o kompetencji w tej chwili Trybunału, nie pytamy się kto ma prawo zgłaszać wnioski i inne rzeczy, tylko mówimy, że Trybunał orzeka w sprawach zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją, i to jest kompetencja Trybunału określona w tym momencie w ustawie, co wynika z Konstytucji. I teraz nie jest istotną kto ma prawo zgłaszać wniosek o stwierdzenie zgodności ustawy, umowy, tylko mówimy o tym, że ustawy i umowy są badane przez Trybunał w sprawie ich zgodności z Konstytucją.

I moim zdaniem, ten zapis, który tutaj jest obejmuje również ten zapis Konstytucji, w którym to prezydent ma kompetencje do tego żeby przed podpisaniem zwrócić się do Trybunału o zbadanie tej umowy z Konstytucją. Czyli ten zapis, moim zdaniem, jest szerszy i on obejmuje również tę kompetencję pana prezydenta. Bo my tutaj nie rozróżniamy na tym etapie, kto ma prawo zgłaszać. Tylko mówimy o tym, w sensie przedmiotowym czym zajmuje się Trybunał. Trybunał orzeka w sprawach zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją.

**Przewodniczący:**

Proszę pan prezes Rzepliński.

**Prezes Andrzej Rzepliński:**

Panie pośle, ustawa i ustawa przed podpisaniem to są dwa różne konstytucyjnie byty, bo...

**Przewodniczący:**

Nie, ale to jest ustawa panie prezesie chyba...

**Prezes Andrzej Rzepliński:**

Ustawa przed podpisaniem, prezydent może ją zawetować, może ją skierować do Trybunału w trybie kontroli prewencyjnej i może ją podpisać. To nie jest jeszcze...

**Przewodniczący:**

Ale o bycie ustawy mówimy od momentu jej wyjścia z Sejmu do Senatu. I od tego momentu, czyli po trzecim czytaniu mamy już ustawę. I to według mnie oznacza, że punkt pierwszy konsumuje w pełni punkt drugi, tak naprawdę. Oczywiście nie będę się przy tym upierał no bo to jest lekko, no wyjęcie pewnego podzbioru z większego zbioru faktycznie. Bo ustawą nazywamy wszystko co jest po trzecim czytaniu. Proszę pan mecenas.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

To już tylko ostatnie zdanie z mojej strony, gdyby uznać, że ustawa przed podpisaniem i umowa międzynarodowa przed ratyfikacją są czymś innym niż te elementy, które są wymienione w punkcie pierwszym, to przykładowo w art. 57, który zawiera katalog uczestników postępowania przed Trybunałem, to także powinno znaleźć odzwierciedlenie. I przykładowo punkt 7 powinien mówić, że uczestnikiem postępowania jest prezydent, w sprawach zgodności z Konstytucją ratyfikowanych umów międzynarodowych i umów międzynarodowych przed ich ratyfikowaniem.

Natomiast na gruncie art. 57 rozumiemy pod pojęciem umowy międzynarodowej, zarówno tę ratyfikowaną jak i tę przed ratyfikacją. Tak, że to tylko taki argument na poparcie tych tez, które wcześniej już wskazałem.

**Przewodniczący:**

Dobrze, żeby skracać ustawę, to może jednak wtedy... proponuję, żebyśmy w takim razie wykreślili ten punkt 2 jednak, i zamienili te poprawki redakcyjne, czyli orzeka na zgodności, zastąpili wyrazami „orzeka w sprawach zgodności” w ust. 2 i 3. (głosy z sali poza mikrofonem).

W ust. 2 i 3 mamy.... „orzeka o zgodności” a powinno być „orzeka w sprawach zgodności” czyli to jest bardziej redakcyjne ale już żeby było jednolicie.

Więc proponuje, żebyśmy to poddali łącznie pod głosowanie. Czyli poprawkę wykreślenia pkt 2 w ust. 1 i te trzy rzeczy redakcyjne. Czyli zamienienie „orzeka o zgodności” na „orzeka w sprawach zgodności” i w ust. 5 wyraz „między” zastąpić wyrazem „pomiędzy”. Kto z pań i panów posłów jest za tą poprawką?

Pięć głosów, kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Poprawka została przyjęta.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 4 z poprawkami? Nie ma sprzeciwu, w związku z tym przyjmujemy art. 4. Art. 5, tu mamy poprawkę pana posła Dery, zgłoszoną wcześniej... proszę, pani poseł Pawłowicz.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Ja chciałam powiedzieć tak, że wszystkie poprawki, które zgłosiliśmy składamy jako wnioski mniejszości. Ja na znak protestu nie będę brała udziału w głosowaniu, mam nadzieję, że stenogram czy sprawozdanie to odnotuje, ponieważ nie akceptuję takiego

trybu pracy, który uniemożliwia mi poważne podejście do analizowania niezwykle ważnej, ustrojowej ustawy. Tak nie może być, czas nie może być, znaczy nie wiem jakie tutaj są okoliczności, które sprawiają, że zamiast dać nam możliwość pracy, ja powinnam z tekstem, z zestawionymi wszystkimi poprawkami, przespać się, w domu pomyśleć, i przyjść... mogę wtedy głosować. Nie jestem w stanie pracować, i na znak protestu, jeszcze raz powiem, odmawiam udziału w głosowaniu. I wszystkie poprawki, które zgłosiliśmy proszę przyjąć jako poprawki mniejszości.

**Przewodniczący:**

Dobrze, pani poseł tylko nie w tym trybie i nie w tym momencie, oczywiście wnioski mniejszości zgłasza się na komisji a nie na podkomisji, no i też zwrócę uwagę, że mieliśmy osiem spotkań podkomisji, na których naprawdę szeroko przedyskutowaliśmy całą ustawę. Chyba pierwszy raz pracowałem w takim trybie...

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Brak jest technicznych warunków pracy, ja nie jestem w stanie pracować na papieruszkach i zgłaszanych ustnie, na posiedzeniu, odbijane gdzieś na dziesięciu kartkach, powinien być jeden, ujednolicony tekst z naniesionymi poprawkami, który otrzymamy przed spotkaniem, przed zebraniem. Ja protestuję przeciwko, no nie pan ma przyjąć, bo mam nadzieję, że to będzie w sprawozdaniu, tak nie powinny wyglądać posiedzenia nad ustawą o Trybunale Konstytucyjnym.

**Przewodniczący:**

Dobrze, te argumenty są przyjęte, zanotowane, i przechodzimy do art. 5.

Poprawka pana posła Dery. Czy pan mecenas może ją przypomnieć?

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Poprawka, nie mam jej przed sobą, ale z tego co sobie przypominam...

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Gdzie ta poprawka jest?

**Przewodniczący:**

Była dyskutowana na posiedzeniu.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Gdzie jest, przepraszam, gdzie jest...

**Przewodniczący:**

Jest tutaj.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

A, pan ma, a my nie mamy. Bo tak wygląda praca, mam nadzieję, że i film jest tutaj, i sprawozdanie, i film, sprawozdanie, tak wygląda praca.

**Przewodniczący:**

Przeczytam tę poprawkę...

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

A po co, ja chcę w domu się nad tym zastanowić i przyjść przygotowana tutaj.

**Przewodniczący:**

Ale, pani poseł, jak dobrze pamiętam, ta poprawka była dyskutowana 3 kwietnia 2014 roku.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Ale dobrze pan wie, że tu w Sejmie jest zasada pisemności obowiązuje...

**Głos z sali:**

Ile miesięcy temu.

**Przewodniczący:**

Ale ona została zgłoszona na piśmie.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Gdzie, nie dostaliśmy tego, od nikogo na żadnym piśmie.

**Przewodniczący:**

Przeczytam państwu poprawkę pana posła Dery.

**Posel Krystyna Pawłowicz:**

Tak praca nie ma wyglądać.

**Przewodniczący:**

Artykuł 5 ust. 1 otrzymuje brzmienie: „Trybunał sygnalizuje Sejmowi lub innym organom stanowiącym prawo istnienie uchybień i luk w prawie, których usunięcie jest niezbędne dla zapewnienia spójności systemu prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.”

I to jest poprawka, nad którą długo dyskutowaliśmy, moim zdaniem zasługuje ona na przyjęcie, i w związku z tym poddam ją pod głosowanie.

Tak, pan mecenas, bardzo proszę.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Znaczy ja jedną modyfikację drobną do tej poprawki chciałbym zgłosić, mianowicie zamiast mówić o „usunięciu niezbędnym dla zapewnienia” to proponowałbym mówić aby to było sformułowane „niezbędne do zapewnienia spójności”.

**Przewodniczący:**

Do zapewnienia bo dla, to rusycyzm, niektórzy mówią. Więc...

**Posel Andrzej Dera:**

Akceptuję tę poprawkę, bo to jest może redakcyjna bym powiedział. Tyle, że ona lepiej brzmi, w ten sposób, zgadza się.

**Przewodniczący:**

W związku z tym poddaję pod głosowanie poprawkę pana posła Dery do ust. 1 art. 5, kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Pięć głosów. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Jeden głos wstrzymujący. Pan poseł Piotrowicz się wstrzymał.

W związku z tym przyjęliśmy nową treść ust. 1 art. 5. Ust. 2? Czy są uwagi do ust. 2? Jeżeli nie ma, to proponuję jego przyjęcie. Nie ma uwag dziękuję. Przechodzimy do art. 6.

Do art. 6 nie było poprawek. I w związku z tym czy są uwagi do art. 6? Nie ma. Dziękuję, w takim razie przyjęliśmy art. 6.

I przechodzimy do rozdziału 2. Czy są uwagi do tytułu rozdziału 2? Nie ma, dziękuję.

Art. 7. Nie było uwag do art. 7, czy są teraz uwagi? Nie ma, dziękuję. Przyjęliśmy art. 7.

Do art. 8, była poprawka pani poseł Pawłowicz, aby w punkcie 2 po wyrazie „kandydatów” dodać wyrazy „na stanowiska”. Tę poprawkę przegłosuję. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi? Proszę pan mecenas.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

To nie jest poprawka pani poseł Pawłowicz, tylko...

**Przewodniczący:**

A, przepraszam, z Biura Legislacyjnego, przepraszam. Pani poseł Pawłowicz, w art. 8 proponowała skreślić punkt 4. Dobrze, proponuję przegłosowanie poprawki pani poseł Pawłowicz do art. 8 polegającej na skreśleniu punktu 4. Kto z pań i panów posłów?

**Posel Andrzej Dera:**



Czy ja mógłbym poprosić o uzasadnienie jeszcze raz, bo to już mówię, parę miesięcy minęło...

**Przewodniczący:**

Stwierdzenie wygaśnięcia mandatu sędziego Trybunału. Pani poseł uważała i szeroko argumentowała, że Trybunał sam nie może wygasić mandatu, że powinien to robić Sejm. W związku z tym proponuję, też chciałem państwu wszystkim przypomnieć, na następne posiedzenie, że mamy stenogramy z posiedzeń i każdy może sobie też spojrzeć do stenogramów, mamy szeroką dokumentację z naszych posiedzeń. Dziękuję, kto z pań i panów posłów jest za wykreśleniem punktu 4 proszę o podniesienie ręki. Jeden głos. Kto jest przeciw wykreśleniu? 5 głosów. Dziękuję bardzo. I teraz przechodzimy do poprawki Biura Legislacyjnego do art. 8 aby po wyrazie „kandydatów” dodać wyrazy „na stanowiska”, to w punkcie... to jest redakcyjna, ale czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Nie ma, dziękuję, czyli przyjęliśmy tę poprawkę. Czy możemy przyjąć art. 8 w całości? Dziękuję bardzo.

Art. 9. Poprawka Biura Legislacyjnego aby ust. 3 nadać brzmienie: „o terminie i porządku posiedzenia zgromadzenia ogólnego prezes Trybunału zawiadamia sędziów Trybunału najpóźniej 7 dni przed dniem posiedzenia”. Proszę pan mecenas.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Wskażę tylko, różnica polega na tym, aby konsekwentnie w ramach art. 9 posługiwać się sformułowaniem: porządek posiedzenia, bo tak to zostało ujęte w ust. 2, a nie porządek obrad. Pierwotna propozycja zakładała takie sformułowanie: „o terminie posiedzenia i porządku obrad”. Proponujemy aby konsekwentnie mówić o porządku posiedzenia we wszystkich ustępach tego artykułu.

**Przewodniczący:**

Dobrze, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Nie ma, dziękuję. W związku z tym, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 9 z poprawką? Nie ma, dziękuję, przyjęliśmy art. 9. Przechodzimy do art. 10. Art. 10, Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Proponujemy przeformułować nieco ten ustęp bo zdaje się nam, że zaproponowany w projekcie szyk z językowego punktu widzenia nie jest do końca fortunny, nasza

propozycja jest taka, absolutnie nie zmieniająca meritum tego przepisu, aby ustępowi pierwszemu nadać następujące brzmienie: „Zgromadzenie Ogólne podejmuje uchwały zwykłą większością głosów w obecności co najmniej dwóch trzecich ogólnej liczby sędziów Trybunału, w tym prezesa lub wiceprezesa Trybunału, chyba, że ustawa przewiduje inną większość”. Dziękuję.

**Przewodniczący:**

Dziękuję, tutaj również mamy poprawkę pani poseł Pawłowicz, aby ustęp 2 nadać mu brzmienie, które państwu przeczytam według poprawki pani poseł Pawłowicz: „głosowanie jest jawne, głosowanie z wyłączeniem jawności przeprowadza się na każde żądanie sędziego uczestniczącego w Zgromadzeniu Ogólnym i zawsze w sprawach, o których mowa w art. 8 pkt 2 i 3”. Poddam tę poprawkę pod głosowanie. Proszę, panie mecenasie.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Myślałem, że zatrzymamy się na ust. 1, bo do ust. 2 ze strony biura też jest propozycja.

**Przewodniczący:**

Dobrze, to w takim razie proponuję, żebyśmy przyjęli poprawkę Biura Legislacyjnego do ust. 1. Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Nie ma, dziękuję.

I w związku z tym przyjęliśmy ust. 1 przechodzimy do ustępu drugiego. Poddam pod głosowanie poprawkę pani poseł Pawłowicz i później uwagi Biura Legislacyjnego. Kto z pań i panów posłów jest za poprawką pani poseł Pawłowicz, proszę o podniesienie ręki. Jeden głos. Kto jest przeciw? 4 głosy przeciw. Dziękuję bardzo, poprawka nie uzyskała akceptacji. I proszę o uwagi Biura Legislacyjnego.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Ta propozycja jest wynikiem dyskusji, która odbyła się na jednym z posiedzeń podkomisji, gdzie podkomisja kierunkowo zdecydowała żeby utrzymać to rozwiązanie, które jest zawarte w obowiązującej ustawie, tak, aby głosowanie było jawne o ile żaden z sędziów nie zażąda wyłączenia tej jawności, natomiast w odniesieniu do niektórych kwestii, żeby to wyłączenie jawności wynikało wprost z ustawy, natomiast kierunek tej decyzji był taki, aby to wyłączenie obejmowało wszystkie te sprawy, w których zgromadzenie decyduje w odniesieniu do sędziów. I w

związku z tym to odesłanie do punktów od dwa do cztery. Punkt 2 to jest wybór kandydatów na stanowisko prezesa i wiceprezesa, punkt 3 to jest wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności sędziego. Punkt 4 to jest stwierdzenie wygaśnięcia mandatu sędziego. Tak, że we wszystkich tych sprawach, które dotyczą sędziów głosowanie miałyby być przeprowadzane z wyłączeniem jawności, i to by wynikało wprost z przepisu, natomiast we wszystkich pozostałych sprawach zasadą byłoby głosowanie jawne, chyba, że któryś z sędziów zażądałby wyłączenia tej jawności. Dziękuję.

**Przewodniczący:**

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec poprawki Biura Legislacyjnego? Jeżeli nie ma, proponuję jej przyjęcie. Nie słyszę sprzeciwu, uważam, że poprawka została przyjęta.

I w związku z tym mamy no całość artykułu 10 również przyjęte. Dziękuję bardzo.

Art. 11. Do art. 11 poprawka Biura Legislacyjnego, proszę panie mecenasie.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

To jest uwaga o charakterze stricte językowym, redakcyjnym, w ust. 1 pierwszym zamiast omawiane są, proponujemy aby zamienić kolejność tych wyrazów i by sformułować to: „są omawiane”. Dziękuję.

**Przewodniczący:**

Dziękuję bardzo, czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Nie słyszę, uznaję, że ją przyjęliśmy. I czy jest sprzeciw wobec całego art. 11?

Nie ma. Dziękuję, przyjęliśmy art. 11.

Art. 12, tu mamy poprawkę pani poseł Pawłowicz. Do ustępu pierwszego, aby nadać mu następującą treść: prezesa Trybunału powołuje prezydent Rzeczypospolitej, spośród trzech kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne. A w projekcie mamy dwóch kandydatów.

Poddam pod głosowanie poprawkę pani poseł Pawłowicz. Kto jest za tą poprawką, proszę o podniesienie ręki? Pan poseł Piotrowicz – 1 głos. Kto jest przeciw? Proszę o podniesienie ręki. 4 głosy. W związku z tym poprawka nie uzyskała akceptacji. Czy są jeszcze inne uwagi do art. 12? Proszę pan mecenas.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Po pierwsze dyskusja nad tym już się odbyła, i też państwo kierunkowo zdecydowali aby trzymać to rozwiązanie, które występuje w obowiązującej ustawie o Trybunale Konstytucyjnym, mianowicie aby zamiast o sędzi o najdłuższym stażu w Trybunale, tak jak jest do tej pory konsekwentnie mówić o sędzi najstarszym wiekiem, tak aby uniknąć takich sytuacji, w których to starszeństwo wynikające ze stażu będzie dotyczyło kilku sędziów, bo kilku sędziów mogło być wybranych tego samego dnia i będzie problem z rozstrzygnięciem, z precyzyjnym wskazaniem, który sędzia...

**Przewodniczący:**

Kto pierwszy składał ślubowanie...

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

.. który sędzia ma być tym sędzią, ale to już przepis tego nie przesądza, i wydaje się racjonalne to zresztą co państwo wstępnie na to przystali aby pozostawić tak jak jest obecnie w ustawie, czyli mówić o ... żeby to starszeństwo wynikało nie ze stażu a z metryki urodzenia.

I druga rzecz dotyczy ust. 5. Na to też wskazywaliśmy w trakcie dyskusji. Odesłanie do ustępów od 1 do 4 wydaje się za szerokie, proponujemy, aby to odesłanie dotyczyło ust. 1, 2 i 4, a więc z wyłączeniem ust. 3.

Dziękuję.

**Przewodniczący:**

Czy jest sprzeciw wobec poprawek Biura Legislacyjnego, o których dyskutowaliśmy merytorycznie?

**Szef Biura TK Maciej Graniecki:**

.. ale dlaczego pan mówi, że ust. 3 jest za szeroko? Przecież może być to... czy zawsze wyboru wiceprezesa kandydatów będzie musiał prezes prowadzić? Przecież to jest oczywiste, że może prezesa nie być obecnego i wtedy najstarszy wiekiem sędzia bądź stażem. Więc nie sądzę, żeby w przypadku ust. 5 ograniczać to odesłanie tylko do 1, 2 oraz cztery. No sądzę, że tutaj trzeba byłoby się zastanowić. A poza tym jeśli pan przewodniczący pozwoli, to nie wiem, ośmielę się powiedzieć, że pewna myśl była głębsza w tej propozycji, którą oczywiście można przegłosować i skrytykować. Chodziło o najstarszego nie tyle wiekiem, co o najdłuższym stażu w Trybunale. Przecież dotychczas przez 16 lat tak było, a nawet więcej, że dotyczyło to najstarszych

wiekem sędziów. Ta zmiana była podyktowana tym, że chodzi o to, że może się zdarzyć tak, że może być najstarszy wiekiem sędzia, który dopiero co wszedł do Trybunału, dopiero co jest wybrany. Chodzi o to, żeby dać szansę tym, którzy są jakby z perspektywy 9 niemal lat już patrzą, i ten autorytet swój mają wypracowany, tak przynajmniej żeśmy zakładali w środowisku nielicznym sędziów Trybunału.

Kwestia, jeżeli by się zdarzyło, że ten staż jest... z tego samego dnia są wybrani sędziowie, tak jak teraz mamy prawda trójkę sędziów, no to wówczas regulamin Trybunału, który może to uregulować, może powiedzieć, że wtedy alfabetycznie, zgodnie z alfabetem czy też nie wiem jakoś, może z datą urodzenia wtedy właśnie jeżeli chodzi o najstarszych stażem sędziów. Tak, że to było przemyślane rozwiązanie, jakkolwiek, ja mówię, jeśli państwo nie akceptują, to jest oczywiście taka wola podkomisji.

#### **Przewodniczący:**

Dyskutowaliśmy o tym, dziękuję bardzo, pan mecenas proszę.

#### **Legislator Przemysław Sadłoń:**

Propozycja biura jest tylko i wyłącznie wykonaniem dyspozycji posłów ze składu podkomisji w tym zakresie. Więc no my wskazywaliśmy na pewne ryzyko posłużenia się sformułowaniem właśnie, odniesieniem się do stażu. I tak jak pan minister przed chwilą wskazał, w obecnym składzie Trybunału, gdybyśmy mieli do czynienia z taką sytuacją, że obradom musiałby przewodniczyć sędzia najstarszy stażem, no to byłby spór kompetencyjny, tak, pozytywny pomiędzy trójką sędziów, bo trójka sędziów w tej chwili legitymuje się najstarszym stażem, bo zostało powołanych tego samego dnia przez Sejm.

Natomiast gdy idzie o ustęp 3 w art. 17, no dyskusja z posiedzenia podkomisji wyglądała w ten sposób, że po zgłoszeniu przez nas uwagi, że na posiedzeniu, na którym dokonuje się wyboru wiceprezesa, w przypadku, kiedy jest obecny prezes Trybunału, naturalnym jest, że temu posiedzeniu powinien przewodniczyć prezes Trybunału. Jeżeli prezesa Trybunału nie ma obecnego na tym posiedzeniu, no to wówczas jest jak najbardziej do zastosowania przepis art. 13, przepis ogólny, który wskazuje, że w ogóle kiedy prezes Trybunału nie jest obecny, natomiast posiedzenia muszą się odbywać, no to takim posiedzeniom przewodniczy, w zależności od

przychylenia się do którejś z koncepcji. Albo sędzia najstarszy wiekiem, albo sędzia najstarszy stażem.

**Przewodniczący:**

Dziękuję bardzo. Ja jednak będę podtrzymywał tę wersję, żebyśmy pozostali przy sędzi najstarszym wiekiem. To jednak jest bardziej czytelne rozwiązanie i dlatego jestem za tym, żebyśmy przyjęli te poprawki Biura Legislacyjnego. Czy są uwagi do tych poprawek jeszcze panów posłów? Nie ma, dziękuję. W związku z tym proponuję, żebyśmy przyjęli art. 12 z poprawkami zgłoszonymi i omówionymi przez Biuro Legislacyjne.

Nie słyszę sprzeciwu, dziękuję, przyjęliśmy art. 12.

Art. 13. Uwagi Biura Legislacyjnego, bardzo proszę.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

W art. 13, no już konsekwentnie w ust. 3 należy posługiwać się sformułowaniem najstarszy wiekiem sędzia Trybunału, akurat w tym przypadku, tak, aby ta zasada jak gdyby obowiązywała we wszystkich sytuacjach, kiedy to zastępstwo jest, pod nieobecność prezesa Trybunału, kiedy zastępstwo jest potrzebne. Dziękuję.

**Przewodniczący:**

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw co do tej poprawki? Nie ma. Dziękuję. W związku z tym przyjęliśmy art. 13 z tą poprawką Biura Legislacyjnego, a art. 14, uwagi Biura Legislacyjnego, bardzo proszę.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Jeżeli chodzi o art. 14 to proponujemy skreślić ust. 1 w tym artykule, wynika to z faktu, iż to co przewiduje ust. 1 w projekcie ustawy wynika z ustawy o finansach publicznych z art. 139.

Znaczy nie tylko w odniesieniu do wydatków Trybunału ale także w odniesieniu do innych jednostek budżetowych z art. 139 ustawy o finansach publicznych wynika, że projekt dochodów i wydatków jest włączany do projektu ustawy budżetowej, że minister finansów włącza do projektu ustawy budżetowej. W związku z czym aby nie powtarzać przepisu, który już znajduje się w systemie, proponujemy aby ust. 1 skreślić.

**Przewodniczący:**

Dziękuję, czy są uwagi do tego? Proszę pan minister Graniecki.

**Szef Biura TK Maciej Graniecki:**

To już dla czytelności i klarowności instytucji z autonomii budżetowej w cudzysłowie oczywiście – Trybunału, jeżeli ust. 2 pozostałby sam, no to właściwie nie wiadomo byłoby dlaczego w zakresie wykonywania budżetu prezesowi przysługiwałyby uprawnienia ministra właściwego do spraw finansów, stąd ustęp pierwszy jakby wiąże te instytucje, mówi wyraźnie jakkolwiek powtarza obowiązek włączenia do ustawy budżetowej. Moim zdaniem byłoby równie dobrze mieć potwierdzony i w tej ustawie, dla koherentności samego rozwiązania. Znajdziemy wiele innych miejsc tutaj pewnie w tym projekcie, gdzie to jest jakieś powtórzenie innych regulacji, ale mówię, jak chodzi o koherentność tej instytucji, jeżeli państwo byliby skłonni jakby tak popatrzeć i z dyspensą na to powtórzenie. Myśmy mieli do czynienia, jak państwo może pamiętać przed dwoma laty, z taką próbą, żeby ustawę o finansach publicznych zmienić i było wówczas propozycją ministra finansów, żeby ograniczyć tę swobodę i możliwość tych organów, które nie są tak subordynowane jak organy administracji rządowej. Więc moim zdaniem również i z tego względu byłoby dobrze zachować tę spójność powtórzenia w ust. 1 i dyspozycji ust. 2.

**Przewodniczący:**

Dziękuję, pan mecenas, bardzo proszę.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Ja tylko chciałbym wskazać, że w szczegółowych ustawach, które dotyczą ustroju, no nie wiem, choćby Najwyższej Izby Kontroli, czy Rzecznika Praw Obywatelskich, tego rodzaju przepisy się nie znajdują. To bezpośrednio wynika z ustawy, pierwotnej, właściwej powiedziałbym w tej sferze, a więc ustawy o finansach publicznych, i wydaje się, że z punktu widzenia właśnie zapewnienia spójności systemu prawa, ten przepis jest wystarczający, i nie należy go powtarzać w poszczególnych ustawach. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący:**

Proszę, pani poseł Sekuła-Szmajdzińska.

**Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:**

Chciałam zapytać, a w takim razie czy takie rozwiązania jak w ustępie drugim znajdują się w tamtych przepisach dotyczących innych organów?

**Przewodniczący:**

Panie mecenasie to do pana pytanie.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Powiem tak, że nie jestem w tej chwili gotowy, żeby odpowiedzieć na to pytanie, natomiast no mogę się zobowiązać, że sprawdzimy i porównamy.

**Przewodniczący:**

Znaczy, według mojej wiedzy, tak, bo zawsze musi być w ustawie wskazane kto jest dysponentem budżetu, tak naprawdę.

Proszę pan prezes Rzepliński.

**Prezes Andrzej Rzepliński:**

Ja myślę, że ust. 1 jest jednak niezbędny, nie jest tylko ornamentem, czy takim dopełnieniem, dlatego, że po pierwsze brak ust. 1 sugerowałby w kontekście zachowania tylko ust. 2 pytanie o to, kto przygotowuje projekt dochodów i wydatków Trybunału. Bo jeżeli prezes Trybunału ma uprawnienia ministra właściwego do spraw finansów publicznych dla wykonania budżetu Trybunału. Ale o wiele istotniejsze z tego punktu widzenia jest też przygotowanie projektu dochodów i wydatków Trybunału, które minister właściwy dla spraw finansów włącza do całości.

**Przewodniczący:**

Dziękuję bardzo.

Pan mecenas i później pan prezes Biernat jeszcze się zgłasza, bardzo proszę.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Ja jedynie chciałbym zwrócić uwagę, że z ustępu 1 kto przygotowuje projekt dochodów i wydatków. Znaczy to jest przepis, który wskazuje tylko i wyłącznie, że minister właściwy do spraw finansów publicznych włącza projekt dochodów i wydatków Trybunału do projektu budżetu państwa. I to właśnie wynika z ustawy o finansach publicznych, ze wspomnianego przeze mnie art. 139.

Natomiast z ustawy o Trybunale Konstytucyjnym wynika, kto jest odpowiedzialny za przygotowanie projektów dochodów i wydatków Trybunału.

**Wiceprezes TK Stanisław Biernat:**



Tutaj pan sędzia Tuleja za chwilę przywoła przykład z innej ustawy, natomiast ja chciałem powiedzieć, że ten art. 14 ust. 1 nawet jeżeli jest powtórzeniem tego co jest w ustawie o finansach publicznych, jakkolwiek to jest powtórzenie już zrelatywizowane do Trybunału, to wydaje mi się, że to na pewno nie szkodzi a wręcz przeciwnie pomaga w tej ustawie, bo to jest w gruncie rzeczy skonkretyzowanie pełnego aspektu tego, co jest w art. 173, to znaczy, że sądy i trybunały są władzą odrębną, niezależną od innych władz.

To jest przepis, który podkreśla tę niezależność w bardzo istotnym aspekcie.

**Przewodniczący:**

Dobrze, panie profesorze, bo może ja jednak przychylię się do tego...

**Sędzia TK Piotr Tuleja:**

Tylko chciałem powiedzieć tyle, że prawie identyczne przepisy są w ustawie o Sądzie Najwyższym i NSA, tak, że...

**Przewodniczący:**

... że byśmy zostawili art. 14 wedle projektu. Panie mecenasie, przeżyjemy to jakoś. Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec tego, żebyśmy art. 14 przyjęli w wersji z projektu? Nie słyszę, dziękuję, w związku z tym przyjęliśmy art. 14.

Art. 15. Panie mecenasie, bardzo proszę.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

W art. 15 w ust. 2 proponujemy zrezygnowanie, krótko mówiąc ze skrótu „Monitor Polski” to też będzie znajdowało odzwierciedlenie w propozycjach, które przez nas później zostaną przedstawione, tak, aby... no wydaje się, że to kolokwialnie mówiąc zbytnia ekstrawagancja, żeby na potrzeby dwóch przepisów raptem wprowadzać skrót. Dziękuję.

**Przewodniczący:**

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi do tych poprawek? Nie ma, z związku z tym proponuję żebyśmy przyjęli art. 15 z tą poprawką redakcyjną.

Nie słyszę sprzeciwu, w związku z tym przyjęliśmy art. 15.

I przechodzimy do rozdziału trzeciego. I może chociaż początek uda nam się zrobić. W związku z tym czy są uwagi do tytułu rozdziału trzeciego? Nie widzę. Przyjęliśmy tytuł rozdziału. Czy są uwagi do art. 16? Nie widzę sprzeciwu, uznaję, że przyjęliśmy

art. 16. Art. 17. Tu mamy poprawkę pani poseł Pawłowicz. Propozycję dodania ust. 3. Czy są uwagi do ust. 1 i 2? Proszę Biuro Legislacyjne, panie mecenasie.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Mamy propozycję legislacyjną do ust. 2, tak, aby ten ustęp podzielić na dwa ustępy, i żeby z jednego ustępu wynikał tryb w jakim sędziowie są wybierani przez Sejm, natomiast z kolejnego ustępu aby wynikało to, na jaką kadencję oni są powoływani, tak, aby też zgodnie z zasadami techniki prawodawczej jedna jednostka – jedna myśl.

Konkludując, ust. 2 miałby następujące brzmienie: „sędziowie Trybunału są wybierani indywidualnie przez Sejm bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Ponowny wybór do Trybunału jest niedopuszczalny.” I dodawany ust. 3: „Kadencja sędziego Trybunału trwa 9 lat”.

Dziękuję.

**Przewodniczący:**

Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Nie ma. W związku z tym uważam, że przyjęliśmy tę poprawkę. Poddam pod głosowanie poprawkę pani poseł Pawłowicz. Tu mamy... aha i do ust. 2 też jest tylko, że to było w osobnej... to jest kwestia redakcji.

Pani poseł Pawłowicz zgłasza; w art. 17, ust. 2 otrzymał następujące brzmienie: „Sędziów Trybunału wybiera indywidualnie Sejm na 9-letnie kadencje”. A ja myślę, że to jest bezprzedmiotowa poprawka, ale przegłosujemy ją. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? To jest poprawka nr 7 w państwa zestawieniu. Nikt nie jest za tą poprawką. Kto jest przeciw? Pani poseł nie głosuje? Trzy głosy przeciw. Dziękuję. Kto się wstrzymał? Nikt się nie wstrzymał. Dziękuję. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

I teraz poprawka nr 5 w tym zestawieniu. Czyli dodanie ust. 3 w brzmieniu – ja go odczytam może – Sejm... proszę.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Panie przewodniczący, nie, znaczy inaczej, w wyniku odrzucenia jednej z wcześniejszych poprawek, tej poprawki, która dotyczyła art. 8, no tę poprawkę należy również traktować jako bezprzedmiotową. Znacząca to była pewna całość dotycząca wygaszania mandatu. Dziękuję.

**Przewodniczący:**

Rozumiem, czyli tu nie ma potrzeby głosowania tej poprawki czwartej i piątej. Dobrze. Czyli nie musimy jej głosować. I proszę państwa w związku z tym, że teraz byśmy weszli w dużą dyskusję proponuję, żebyśmy przzerwali, i następne posiedzenie rozpoczęli od art. 18. Dobrze? I wtedy już będziemy mieli te zestawienia poprawek Biura Legislacyjnego i pani poseł Pawłowicz, pana posła Piotrowicza w jednym dokumencie, niektórym to ułatwi pracę, w związku z tym, myślę, że też będziemy mogli sprawnie procedować. Bardzo państwu dziękuję za przybycie, za ciekawą dyskusję, i za spory kawałek urobku. Dziękuję bardzo.